

* * *

MARTA STETSKO, *Ekumeniczne zaangażowanie Zakonu Braci Mniejszych w dzieło ewangelizacji na terenach byłego ZSRR*, Warszawa-Rzym 2001, 143 s. (Jeden jest Pan, t. 2), ISBN 83-905319-3-3, ISSN 1642-5545.

Od kilku już lat relacje katolicko-prawosławne znajdują się w głębokim kryzysie. Wprawdzie nie brak spektakularnych „sukcesów”, które przyniosły chociażby odbyte w ostatnich latach, a nawet miesiącach, pielgrzymki papieskie do – w przeważającej części – prawosławnych krajów, jak Rumunia, Grecja, czy Ukraina, to jednak nie zmieniają one ogólnie, póki co, negatywnego obrazu tych relacji. Na pewno daleko im do takich odniesień, jakie winny cechować Kościoły siostrzane. Powody takiego stanu rzeczy są ogólnie znane. Upadek komunizmu i wolność, jaka zapanowała w dawnym obozie socjalistycznym, spowodowały ożywienie życia religijnego, odrodzenie się Kościołów chrześcijańskich, w tym także napływ wielu nowych ekspansywnych wspólnot chrześcijańskich, a nawet sekt. Szczególnie osaczony „poczuł” się w tej sytuacji rosyjski Kościół prawosławny, z którego strony zaczęły padać pod adresem innych Kościołów i wspólnot chrześcijańskich oskarżenia o prozelityzm. Zarzuty te dotyczyły i nadal dotyczą także Kościoła rzymskokatolickiego. Że sytuacja jest wyjątkowo trudna i nabrzmiała szeregiem negatywnych doświadczeń świadczy chociażby fakt, iż mimo usilnych starań ciągle nie może dojść do spotkania Jana Pawła II z moskiewskim Patriarchą Aleksym II.

Pomimo przedstawionych tu trudności w relacjach katolicko-prawosławnych, nie ustają liczne inicjatywy szukania dróg porozumienia i pojednania. Szczególnie interesujący, a zarazem inspirujący, jest program ewangelizacji na terenach byłego ZSRR podjęty przez Zakon Franciszkanów. Przedstawienie i ocena tego programu ekumenicznego zaangażowania Braci Mniejszych stało się celem omawianej tu pracy M. Stetsko. Książka ta stanowi drugi tom w ramach ekumenicznej serii *Jeden Jest Pan*, wydawanej przez Franciszkańskie Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej z siedzibą w Warszawie.

Próbując określić problem pracy Autorka postawiła kilka pytań szczegółowych: „Co stanowi o nowości podejścia franciszkanów do ewangelizacji? Skąd czerpią inspirację dla swoich zamierzeń? Gdzie Zakon Braci Mniejszych odnalazł podstawy, aby w duchu ekumenizmu zaangażować się w dzieło ewangelizacji na terenach byłego ZSRR?” (s. 18-19).

Już charakter powyższych pytań sugeruje, że Autorka duży nacisk położyła na ukazanie związków pomiędzy franciszkanami i duchowością franciszkańską a ekumenizmem, zwłaszcza zaś dążeniami do zjednoczenia z siostrzanym Kościołem prawosławnym. Innymi słowy, pragnie ona znaleźć i wydobyć te cechy charyzmatu duchowości franciszkańskiej, które mają swój bliski odpowiednik w duchowości prawosławnej. W następnym zaś etapie pragnie ukazać, jak praktycznie pewna duchowa bliskość może owocować, pogłębiając, ekumeniczną współpracą.

Struktura pracy odpowiada ściśle tym zamierzeniom. Rozdział pierwszy, *Dialog w duchu św. Franciszka z Asyżu* (s. 23-54), w trzech paragrafach ukazuje z jednej strony mocne zakotwiczenie charyzmatu franciszkańskiego w teologii ekumenicznej i eklezjologii Soboru Watykańskiego II, z drugiej zaś – głęboką wspólność tego charyzmatu z duchowością prawosławną. Przede wszystkim Autorka zwróciła tu uwagę na rzeczywistość nawrócenia, które jest podstawowym elementem doświadczenia św. Franciszka i ruchu ekumenicznego. Powołanie św. Franciszka związane było z nawróceniem, które oznaczało dla niego przede wszystkim pojednanie z Bogiem i ze stworzeniem. Ten sam paradygmat nawrócenia obecny jest również w ruchu ekumenicznym i jednocześnie jest podstawą wysiłków zmierzających do przywrócenia utraconej jedności. Wspólnotowe doświadczenia franciszkanów, którzy stanowią komunię równych sobie braci, doskonale harmonizuje z wizją Kościoła, wypracowaną przez Sobór Watykański II, a podkreślającą rzeczywistość Kościoła jako tajemnicy i obrazu komunii Trzech Osób Boskich. Taka wizja Kościoła – jak wskazuje Autorka – umożliwi ponowne odkrycie „godności jednego i wspólnego chrztu” (s. 37) oraz przyczynia się do odkrycia dialogu jako metody wzajemnego poznania i zbliżenia. Dialog wyklucza nadużywanie władzy i panowanie nad innymi. W ich miejsce wstępuje uznanie równej godności i braterstwo. Te genetycznie ewangeliczne zasady realizowane przez Zakon Braci Mniejszych – zdaniem Autorki – przyczyniły się do zapoczątkowania przecierania szlaków „franciszkańsko-prawosławnych” (s. 44). „Szukanie podobieństw między duchowością prawosławną a franciszkańską jest [...] ekumeniczną próbą przezwyciężenia podziału między Wschodem a Zachodem” (s. 54). Św. Franciszek i jego duchowość dobra, miłości i pokoju w pojednaniu tych dwu światów ma do odegrania wielką rolę. Biedaczyna z Asyżu faktycznie – jak słusznie zauważa Autorka – jest bowiem jeszcze świadkiem niepodzielonego Kościoła. Ta świadomość podziału nie była jeszcze wówczas tak dotkliwa.

W rozdziale drugim, *Dialog warunkiem ewangelizacji w Europie Wschodniej* (s. 55-88), M. Stetsko zarysowała zasadnicze ramy dla omówionej w roz-

dziale następnym ekumenicznej działalności franciszkanów na Wschodzie. W tym celu przybliżyła historię wysiłków na rzecz pojednania Kościołów siostrzanych, przedstawiła sytuację społeczno-religijną w byłym ZSRR oraz odpowiedź Zakonu Braci Mniejszych na tę sytuację. Bracia Mniejsi – zdaniem Autorki – mieli świadomość, że prawdziwe i owocne zaangażowanie w pracę ewangelizacyjną na Wschodzie jest możliwe tylko wówczas, gdy poprzedzone zostanie ono rzetelnym studium ekumeniczno-teologicznym i poznaniem tamtejszej rzeczywistości społeczno-religijnej. Są to bowiem konieczne warunki dla podjęcia dialogu (s. 55). Szczególnie ważne jawi się tu uwypuklenie złożonych relacji katolicko-prawosławnych w drugim tysiącleciu chrześcijaństwa. Był to okres, w którym jako metodę pojednania obu siostrzanych Kościołów strona katolicka obrała zawieranie unii. Przyczyniło się to „do wzmożenia wrogich nastawień do Rzymu”, gdyż metoda ta abstrahowała od warunku wszelkich działań ekumenicznych, jakim jest dialog (s. 57). W rezultacie unie i unionizm stały się „źródłem dalszych konfliktów i cierpienia, po obu stronach wciąż nieprzezwyciężonego podziału” (s.59). Nadzieję na porozumienie stworzyło powołanie komisji dialogu katolicko-prawosławnego w 1980 r. Autorka ukazała przebieg i zestawiała wszystkie dotychczasowe osiągnięcia tegoż dialogu. Najwięcej uwagi poświęciła – co zrozumiałe – *Dokumentowi z Balamand*, który jednoznacznie potępił unionizm jako metodę poszukiwania jedności Kościołów (s. 63-65).

Przedstawiając sytuację społeczno-religijną w byłym ZSRR Autorka zwróciła uwagę przede wszystkim na wolno przebiegający proces wielorakich przemian. Są to przemiany kulturowe, polityczne, ekonomiczne oraz narodowościowo-religijne. Mimo, iż komunizm jako system skończył się, pozostawił po sobie głębokie ślady, zwłaszcza w ludzkiej mentalności i świadomości. Jest to bardzo często mentalność zamknięta na ekumenizm i tolerancję. Ten fakt znajduje swoje potwierdzenie nie tylko w zwykłych ludzkich kontaktach, lecz przede wszystkim w ustawodawstwie religijnym, które znacznie ogranicza działalność innych Kościołów niż Kościół prawosławny. To ustawodawstwo jest zresztą wspierane przez Kościół prawosławny, który uważa ziemie byłego ZSRR, zwłaszcza zaś Rosji, za ziemie kanonicznie prawosławne. Z drugiej strony uformowana pod wpływem komunizmu nowa kategoria ludzi zwana „homo sovieticus”, którą cechuje spustoszenie duchowe, moralne i intelektualne, podatna jest na wszelkiego rodzaju wpływy zachodniej kultury ateistycznej. Osłabiony Kościół prawosławny nie był w stanie – jak podkreśla Autorka – stawić czoła zaistniałym problemom. Natomiast inne Kościoły, w tym także Kościół katolicki, nie mogły patrzeć obojętnie na proces dechrystianizacji w warunkach wolności religijnej. Każdy Kościół ma bowiem prawo do prowadzenia działalności duszpasterskiej pośród swych wyznawców, zwłaszcza wśród tych, których posiadał na tych ziemiach już przed narodzeniem komunizmu (s. 66-78).

Wspomniane wyżej okoliczności sprawiły zatem, że Zakon Braci Mniejszych postanowił zaangażować swój potencjał duchowy i intelektualny w prowadzenie ewangelizacji na Wschodzie. Formalnie stało się to – według relacji

Autorki – w 1991 r., kiedy to Definitorium generalne utworzyło zespół studyjny dla opracowania konkretnych form działania Zakonu na Wschodzie. Tak powstały *Ustalenia dla obecności OFM w Rosji i Kazachstanie* (1994) oraz *Ustalenia dla obecności OFM na Ukrainie* (1996). W obu ustaleniach zwraca uwagę fakt, że franciszkanie nie traktują Rosji i innych krajów na Wschodzie jako „misionarskich”, ale chcą, aby ich posługa była „braterskim dzieleniem się w wierze i miłości. Franciszkański projekt ekumeniczny nie powstał przy stole, lecz zrodził się z wymogów ewangelizacji i z rzeczywistości zaistniałej w Zakonie. Ponowne odkrycie św. Franciszka i jego duchowości przyczyniło się do opracowania przez Zakon propozycji i programu skierowanego do „świata prawosławnego” (s. 84). W duchu uzgodnień dialogu katolicko-prawosławnego, który postrzega oba Kościoły jako siostrzane, Zakon Braci Mniejszych przyznał Kościołowi prawosławnemu główną rolę w prowadzeniu ewangelizacji w swoim kraju. Zaś swoją rolę widział we współdziałaniu i wspieraniu wysiłków Kościoła rosyjskiego (s. 85-88).

W rozdziale trzecim, *Projekt ewangelizacyjny dla Europy Wschodniej i Azji Północnej* (s. 89-126), ukazano założenia i realizację projektu zaangażowania Zakonu Braci Mniejszych na Wschodzie w nowej sytuacji politycznej i społeczno-religijnej. *Projekt* dotyczy najpierw formy obecności i działania franciszkanów. Bracia Mniejsi, zgodnie z duchem swego charyzmatu, ponad wszystko przedkładają dialog jako sposób porozumienia. W ewangelizacji Rosji „pierwszoplanową funkcję i misję” przyznają Kościołowi prawosławnemu. Wystrzegają się wszelkich form działania, które by mogły rodzić podejrzenie o uprawianie prozelityzmu. Raczej wspierają siostrzany Kościół prawosławny, aniżeli stają w szeregi jego konkurentów. Na Ukrainie i innych ziemiach wschodnich zakonnicy mają przede wszystkim zapewnić opiekę duszpasterską żyjącym tam katolikom. Jednocześnie pragną budować braterskie relacje z innymi Kościołami, wspólnie podejmując wysiłek ewangelizacji. Naczelną ideą ich obecności i działania jest szacunek dla kultury, wrażliwość i otwartość. Warto podkreślić – jak zauważa Autorka – że dla spełnienia wspomnianych celów obecności zakonników na Wschodzie franciszkanie dążą do uformowania międzynarodowej wspólnoty braci i kapłanów (s. 90-101).

Następnie *Projekt*, jako inicjatywa ekumeniczna, kładzie nacisk na formację i studium (s. 101-112). *Projekt* wspierany był i jest między innymi przez Instytut Studiów Ekumenicznych św. Bernardyna w Wenecji oraz Franciszkańskie Centrum dla Europy Wschodniej i Azji Północnej w Warszawie. Jego twórcy wychodzą z założenia, że dobra formacja duchowa i intelektualna jest niezbędnym warunkiem owocnego działania. Formacji służą nie tylko studia teologiczne, ale również liczne seminaria dotyczące sytuacji religijnej, kursy praktyczno-teoretyczne o charakterze społeczno-pastoralnym, a także kursy językowe. Idąc za jednym z dokumentów franciszkańskich Autorka pisze, iż „proces formacyjny ma za zadanie przygotować braci, ‘aby umieli nawracać się do Pana, by starali się wzrastać w kulturę narodów, wśród których żyją, aby ją przyjąć i przemienić zgodnie z wymogami Ewangelii’” (s. 106).

Ważnym owocem *Projektu* są wreszcie spotkania franciszkańsko-prawosławne. Autorka ma tu na myśli zwłaszcza spotkania „wysokich” przedstawicieli Zakonu Braci Mniejszych ze zwierzchnikami lokalnych Kościołów. Chronologicznie idąc wymienia między innymi wizytę u Patriarchy Moskiewskiego Aleksego II, Patriarchy Konstantynopola Bartłomieja I, a także wizytę w Patriarchacie serbskim w Belgradzie. Te oficjalne spotkania stały się podstawą do wzajemnego poznania i wymiany doświadczeń. Zarazem jednak otwały drogę do spotkań na płaszczyźnie życia parafialnego i monastycznego. Te spotkania pozwoliły franciszkanom zapoznać się z życiem duchowym różnych wspólnot prawosławnych, a także z ich trudnościami, w tym także materialnymi. Rewizyta braci prawosławnych dała im okazję do poznania duchowości franciszkańskiej i jej ekumenicznej otwartości. Tym, co charakteryzowało franciszkańsko-prawosławne spotkania były – zdaniem Autorki – wspólna modlitwa i wymiana doświadczeń (s. 113-126).

Praca M. Stetsko jest niewątpliwie ważnym świadectwem zbliżenia chrześcijaństwa wschodniego i zachodniego. Opisuje bowiem przedsięwzięcia, które na trudnym polu ekumenicznych relacji mogą poszczycić się już rzeczywistymi, to znaczy konkretnymi, osiągnięciami. Jednocześnie jednak ukazuje drogę ekumenicznego „sukcesu”: jest to droga dialogu, pokory, nawrócenia, miłości, szacunku, braterskiej wspólnoty i duchowego, wewnętrznego doświadczenia wiary. Wszystko to odpowiada charyzmatowi franciszkańskiemu, który dzięki temu staje się niemal predestynowany do ekumenicznego zaangażowania.

Od strony formalnej godne uznania jest sumienne wykorzystanie przez Autorkę literatury źródłowej, w tym zwłaszcza źródeł i dokumentów franciszkańskich. Jest to tym cenniejsze, że często są to wyłącznie zakonne dokumenty, które nie znajdują szerszego zainteresowania. Tymczasem okazują się być ważnym źródłem inspiracji dla ekumenicznych poczynań. Publikacja ta jest godna polecenia wszystkim, którzy podejmują zagadnienia z zakresu ekumenizmu, zwłaszcza zaś tym, którzy pragną uzyskać wgląd w sytuację ekumeniczną na Wschodzie i możliwości prowadzenia tam pracy ewangelizacyjnej.

Ks. Rajmund Porada (Opole)

* * *